

Stanowczy protest przeciw nieludzkim zbrodniom wojsk USA w Korei północnej

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi: Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna opublikowała 20 maja br. oświadczenie pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li Dong Kena.

Oświadczenie stwierdza, że ostatecznie dowództwo wojsk amerykańskich dopuszcza się nowych niesłychanych zbrodni na spokojnej ludności Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. W ciągu dwóch dni — 13 i 14 maja br. lotnictwo amerykańskie kilkakrotnie zbombardowało tamę zbiornika wodnego w Sunan służącego do nawadniania pół powiatu Sunan w prowincji południowy Phenian. Według ostatnich danych, zatopieniu uległo przeszło 70 wsi, zginęło przeszło 800 mieszkańców, padło wiele zwierząt domowych oraz uległ zniszczeniu dobytek chłopów.

Zbrodnia ta została popełniona z premedytacją. Świadczy o tym zrzuconie dużej ilości bomb o spóźnionym zapalniku w celu przeszkodzenia w pracach nad usuanianiem skutków zniszczeń oraz w niesieniu pomocy mieszkańcom.

Na polecenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — głosi oświadczenie — składam stanowczy protest przeciwko nieludzkim zbrodniom, poświadczanym przez dowództwo wojsk amerykańskich.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 121 (2749)

Łódź, piątek 22 maja 1953 r.

Potężna fala strajków we Francji

przeciw finansowemu projektom rządu Rene Mayer nie uzyskał votum zaufania

PARYŻ. We Francji wzrasta się akcja strajkowa pod hasłem walki o poprawę warunków bytu i na znak protestu przeciwko finansowemu projektom rządu godzącym w masy pracujące.

Jak już donosiliśmy, w środę pracownicy gazowni i elektrycy w całym kraju przeprowadzili 24-godzinny strajk

pod znakiem jedności działania różnych organizacji związkowych. Manewry rządu zmieniające do złamania strajku spaliły na panewce. Związek zawodowy robotników gazowni i elektrycy ogłosił komunikat, w którym podkreśla sukces akcji strajkowej oraz wzywa do zacieśnienia jedności, aby doprowadzić walkę do ostatecznego zwycięstwa.

Na apel wszystkich organizacji związkowych na środę 27 maja zapowiedziany został 24-godzinny strajk kolejarzy w całym kraju.

W odpowiedzi na wezwanie paryskich organizacji CGT, chrześcijańskich związków zawodowych i Force Ouvriere pracowników ubezpieczalni społecznej odbyło się w Paryżu wspólne zebranie z udziałem 3.500 osób. Zebrani po-

stanowili przeprowadzić 28 maja jednogodzinny strajk ostrzegawczy.

Liczne delegacje urzędników i pracowników zakładów państwowych w dniu 20 bm. odwiedziły zgromadzenie narodowe protestując przeciwko projektom finansowemu rządu.

Związek Zawodowy urzędników (CGT) ogłosił komunikat działania różnych organizacji związkowych.

Urzednicy Havru przeprowadzili manifestację protestacyjną w departamencie Charente-Maritime, komitet łączności urzędników obejmujący wszystkie organizacje związkowe wypowiedział się przeciwko projektom finansowemu Rene Mayera.

PARYŻ. Podano oficjalnie do wiadomości, że zgromadzenie narodowe odmówiło 328 głosami przeciwko 244 votum zaufania rządowi Rene Mayera.

W związku z votum nieufności w zgromadzeniu narodowym premier Rene Mayer złożył w imieniu całego gabinetu dymisję na ręce prezydenta republiki Vincent Auriola.

Uroczystości kopernikowskie w Polsce

WARSZAWA. — W niedzielę, dnia 24 bm., w 410 rocznicę zgonu Mikołaja Kopernika, odbędzie się uroczystości poświęcone genialnemu naszemu rodakowi.

W Warszawie u stóp pomnika wielkiego astronoma i myśliciela złożone zostaną wieńce. Uroczystość, w której udział wezmą przedstawiciele władz, nauki polskiej i społeczeństwa stolicy — zgromadzi młodzież akademicką i szkolną.

Jednocześnie przebiegać będą uroczystości kopernikowskie i w innych miastach związanych z życiem i działalnością wielkiego astronoma.

Szczególnie uroczyste zapowiada się obchód we Fromborku, gdzie Kopernik spędził większą część swego życia i gdzie ukończył swe wielkie rewolucyjne dzieło „O obrotach ciał niebieskich”. Do Fromborka udaje się na niedzielny uroczystości delegacja komitetu honorowego Roku Kopernikowskiego.

W Krakowie obradować będzie ogólnopolski zjazd Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Zapowiedź spotkania przedstawicieli trzech mocarstw

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi: w Londynie, Waszyngtonie i w Paryżu podano równocześnie do wiadomości, że z inicjatywy prezydenta Eisenhowera — odbędzie się na Bermudach w drugiej połowie czerwca br. konferencja z udziałem prezydenta USA Eisenhowera, premiera brytyjskiego Churchilla i premiera rządu francuskiego. Głównym tematem obrad ma być omówienie polityki trzech mocarstw zachodnich przed ewentualną konferencją ze Związkiem Radzieckim.

Mistrz olimpijski w opałach



Polak Stefan Iliuk sprawił największą sensację w dotychczasowych walkach o mistrzostwo Europy eliminując mistrza olimpijskiego w wadze koguciej Hamalainena (Finlandia). Zdjęcie przedstawia moment w trzecim starciu, gdy Stefan Iliuk (z lewej) skrócił dystans i zasypuje Finą gradem ciosów.

Łódź dla Nowej Huty

SKRÓCIMY TERMINY BUDOWY I PODWYŻSZYMY JAKOŚĆ — BRZMI ZOBOWIĄZANIE ZAŁOGI ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH TRANSFORMATORÓW M-3 W ŁÓDZI.

BRIGADY MŁODZIEŻOWE ZMP-owców: TECHNIKA H. OSTROWSKIEGO I T. RUTKOWSKIEGO PRACUJĄ POD HASŁEM „PO NAS NIE TRZEBA KONTROLOWAĆ”.

BLACHOWNIA ZAKŁADÓW M-3 ZAKOŃCZYŁA WCZORAJ SWÓJ ETAP PRAC PRZY BUDOWIE TRANSFORMATORÓW DLA GIGANTA 6-CIO LATKI — NOWEJ HUTY.

To już zamieniło się prawie w regułę, że jeśli chodzi o dostawy dla Nowej Huty, załogi fabryk zwiększają swoje wysiłki, podwyższają jakość produkcji chcąc przez to przyczynić się do terminowego uruchomienia Kombinatu. W tych zobowiązaniach jest mocna treść patriotyzmu i ambicji zawodowej. Podobnie dzieje się w Zakładach Wytwórczych Transformatorów M-3 w Łodzi. Gdy, w poniedziałek rano załoga montowni przedstawiła nowy plan produkcji dla Nowej Huty, pracownicy przyjęli go z pełną aprobatą.

— Chociaż terminy mamy wyrubowane, a roboty moc, jednak nie możemy zawieść zaufania naszego Rządu, który specjalną uchwałą podkreślił ważność zamówień dla kombinatu Nowa Huta — powiedzieli pracownicy montowni. Kierownik tego działu M. Jarominko, następnie monterzy taśmowci: Przybyszewski, Adamczyk, Król i Włodyszewski podjęli przy tym hasło Saja, że nie wypuszczą ze swojej taśmy braku.

UWAGA BUDOWNICZOWIE NOWEJ HUTY

Za kilka dni z Zakładów M-3 w Łodzi wysłana będzie do Was pierwsza partia transformatorów. Całkowite wykonanie zamówienia nastąpi do lipca br.

Takie zaszczytne zobowiązanie podjęła załoga Zakładów M-3 w Łodzi.

Wczoraj, pracownicy działu blachownia zakończyli swój etap prac częściowych przy tych transformatorach. Kierownik działu J. Pawelec zameldował o tym kierownikowi Biura Produkcji Martofelowi. W pracach tych wyróżnili się gilotyniarze: Pisarkiewicz i Mencil, następnie kobiety — wytłaczarki: Urycka i H. Smolarek. W nawijalni, którą kieruje St. Sadowski tempo prac nie jest mniejsze niż w innych działach. Wyróżniają się tutaj: Jadwiga Malecka Z. Rybarkiewicz, K. Hańczak, M. Waluda i Z. Bińczak.

Także wczoraj brigada młodzieżowa ZMP-owców technika H. OSTROWSKIEGO z działu kontroli zobowiązała się tak przeprowadzać kontrolę brakarską, żeby ani jeden transformator nie miał braków. Do brigady tej należą: technik GRABOWSKI i brakarze: WRÓBLEWSKI i SANDRYK. Podobne zobowiązanie podjęła druga brigada młodzieżowa Tadeusza Rutkowskiego z działu montażu.

Sprawa Nowej Huty żyje także wydział zaopatrzenia Zakładów M-3.

— Skrócenie terminów naszej produkcji dla Nowej Huty wymaga także terminowych dostaw od naszych kooperantów — mówi kierownik tego działu Muszyński. Dlatego apelujemy do

KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH MAT. ELEKTR. W KRAKOWIE

żeby skrócili o trzy tygodnie termin dostawy drutu nawojowego wg. zamówienia nr 269-M3.

DO ŚLĄSKICH ZAKŁADÓW WYTWÓRCZYCH MAT. ELEKTR. K-5 W CZECHOWICACH

o wykonanie pilnego zamówienia nr 271-M3 na drut nawojowy. Podkreślamy sprawę b. pilną.

DO „IMPEX-METALU” W STAŁINOGRODZIE

o szybką dostawę blachy wg. zamówienia nr 304-M3.

Ponieważ od terminowej dostawy tych surowców zależy dotrzymanie terminów Zakładów M-3, w-w zakłady powinny jak najszybciej odpowiedzieć na apel.

W pracy dla Nowej Huty każda minuta, każda godzina ma wielką wartość. Rozszerzajcie front współzawodnictwa o tytuł najlepszego dostawcy dla Nowej Huty.

(jal)

Przedstawiciel Nowej Huty dziękuje za pośrednictwem „Dziennika”

Wczoraj przyszedł do naszej redakcji ob. Witold Piróg, zastępca kierownika zaopatrzenia Zarządu Kolejowego Zjednoczenia Przemysłowego Budowy Nowej Huty, aby za naszym pośrednictwem podziękować załogę Łódzkich Zakładów Budowy Maszyn Przemysłu Terenowego przy ulicy Dąbrowskiego 37-39 za rzetelny, proletariacki stosunek do sprawy zamówień dla Nowej Huty.

Przedstawiciel Nowej Huty szukał bezskutecznie w całym kraju pewnych części konstrukcyjnych. Przyjechał wreszcie do Łodzi. Kiedy dyrekcja Zakładów Łódzkich usłyszała, że przybył reprezentuje Nową Hutę, momentalnie przekazała mu poszukiwane części. Termin dostarczenia dalszych części wyznaczono na dzień 1 czerwca br.

— Muszę stwierdzić — powiedział na zakończenie ob. Piróg — że takie stanowisko łódzkich towarzyszy przyjęte zostanie przez naszą nowo-hutnicką załogę z wielką radością i wdzięcznością.

My zaś dodajemy od siebie, że stanowisko łódzkich zakładów winno być przykładem i wzorem dla innych placówek.

(k)

DNI OSWIATY *KSIĄZKI I PRASY*



Liczba dzieci
uczestniczących
do szkół
7 klasowych

w 1938
43%
DZIECI

w 1953 85,8% DZIECI

20 dni w bawelnie

Mimo postojów maszyn w wielu zakładach, spowodowanych zakłóceniem w dostawie prądu, wyniki produkcyjne w skali CZPB Północ za 20 dni maja utrzymują się na granicy planów. Przeważnie cienkoprzędne — 102,1 proc., średnioprzędne — 99,9 proc., odpadkowe — 100,3 proc., tkalnie — 99,9 proc.

Zakład „C” ZPB im. Stalina, dzięki bardziej wnikliwej pracy aktywów polityczno-gospodarczego i związkowego przełamał trudności występujące w początkach maja. Załoga Zakładu „C” wykonuje swe dzienne zadania równomiernie i, z nadwyżką. Tym samym znalazła się wśród przodujących załóg takich czołowych zakładów jak: ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Stalina — Zakład „B”, ZPB im. 1 Maja, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. Nowotki w Piotrkowie oraz Pabianickie ZPB.

Aktyw polityczno-gospodarczy i związkowy oraz dozór techniczny Zakładu „C” wyciągnął z popełnionych błędów właściwe wnioski oraz skorzystał w pracy z doświadczeń innych zakładów. Nie może o sobie tego powiedzieć aktyw polityczno-gospodarczy i związkowy ZPB im.

Waltera, ZPB im. Luksemburg, ZPB im. Kunickiego oraz ZPB im. Okrzei. Załogi tych zakładów nadal są maruderami produkcji.

Do osiągnięcia równomierności w realizacji i przekształcaniu dziennych zadań nie wystarczą zobowiązania podejmowane w długookresowym współzawodnictwie. Wyrażają one bowiem jedynie inicjatywę twórczą szerokich mas biorących udział w współzawodnictwie, dążących do szerszego wykorzystania rezerw produkcyjnych.

Dopiero aktyw polityczno-gospodarczy i związkowy oraz dozór techniczny kontrolując wykonanie zobowiązań i troszcząc się o takie warunki pracy dla robotników, które dają im możliwość pracować jak najlepiej i podnosić z dnia na dzień wydajność pracy — daje możliwości całej załodze osiągnięcia równomierności w realizacji i przekształcaniu codziennych zadań.

Tak pracują aktywiści przodujących zakładów, tak pracują aktywiści polityczni i związkowi w fabrykach radzieckich i trzeba chcieć i umieć przenosić te doświadczenia do własnych zakładów oraz korzystać z nich.

(wit)

No i jak, Stachu, dogonisz go?...

DO GMINNEGO URZĘDU Poczтового w Witoniu na deszy — jak zresztą co dzień — spore paczki dzienników i czasopism, worki listów i cięższych przesyłek. Rozdział trwa zaledwie kilka minut. Pęcznieszka skórzane torby. Przy tym krzyżują się krótkie pytania i odpowiedzi. Nieobcy jest żart, humor i śmiech.

— No i jak, Stachu, dogonisz we współzawodnictwie naszego Górskiego?... Dasz radę z podjętymi zobowiązaniami?

— To się pokaże — odciął się Stanisław Szczepański. Zresztą pilnuj siebie, bo i ty wleczesz się na szarym koniuszku.

Naczelnik poczty Zenon Górski tylko się uśmiecha, a jego najstarszy brat Stefan, który funkcję listonosza pełni już co najmniej 25 lat, znacząco przymruża oko i powiada:

— Ja, chłopaki, nie zwolnię tempa. Doganiajcie mnie, proszę bardzo.

BYŁO PARĘ MINUT PO 8-ej. Stefan Górski nacisnął pedały roweru i ruszył na swój rejon. Za nim rozjechali się w różnych kierunkach listonosze: Franciszek Sobczyński, Jan Komorowski, Józef Kruk, Aleksy Przybysz, Jerzy Derdzikowski i Stanisław Szczepański.

Jerzy Derdzikowski pedałuje wśród wyklaszających się łanów żyta do Anusina, stamtąd ruszy na objazd Strzegocina i Kuchar II. Codzienna jego trasa wynosi około 25 km. Derdzikowski nie narzeka. Zresztą trasy jego 6 kolegów wcale nie należą do krótszych, każdy bowiem z nich obsługuje co najmniej trzy wsie.

— No, Broźniacy ze Strzegocina — monologuje Derdzikowski — na pewno dziś ucieszą się. Wiozę im przecież cały zaprenumerowany komplet: „Dziennik Łódzki“, „Radio i Świat“, „Kobietę i Życie“, „Przyjaźń“, „Przyjaciółkę“ oraz kwartalnik „Pszczelarstwo“. A z okazji „Dni Oświaty“ na pewno weźmą ode mnie te dwie książki. Ech, więcej takich rodzin chłopskich, a Górski leży...

OBYWATELU DERDZIKOWSKI! I jeszcze dwa ważne rysy charakteru: punktualność i sumienność.

Nic też dziwnego, że gdy niektórzy listonosze wykonanie planów miesięcznych podciągają z ledwością do 100 proc., Górski plany wysoko przekracza. Oto weźmy zbieranie prenumeraty na czerwiec br. Plan na przeprowadzenie pism partyjnych Górski wykonał w 160 proc., czasopism kobiecych w 111 proc., młodzieżowych w 95 proc., dziecięcych w 204 proc., fachowych rolniczych w 184 proc., różnych w 300 proc.

Dzięki wpływowi Stefana Górskiego, z pracy swej wywiązują się coraz lepiej inni listonosze. Liczba prenumeratów wzrasta więc z miesiąca na miesiąc.

Na dowód przytoczymy kilka cyfr. Gdy w roku 1948 w rejonie urzędu pocztowego w Witoniu rozchodziło się za pośrednictwem listonoszy tylko 800 egzemplarzy dzienników i czasopism, to w końcu roku 1952 liczba ta została potrójona.

DZIŚ
DW FILHARMONII

W ramach dzisiejszego koncertu Filharmonicznego usłyszymy operę St. Moniuszki „Straszny dwór“ — w wystawieniu estradowym. Wykonawcami tej imprezy będą: sekcja operowa PWSM, chór PW i Sr. SM oraz PS Instruktorów Muzyki w Łodzi i orkiestra Filharmonii pod dyktando Władysława Raczkowskiego.

W związku z tym wspomnijmy pokrótce o tej popularnej operze.

„Straszny dwór“ — obok „Haliki“ — jest największym dziełem Moniuszki. Autorem libretta jest przyjaciel kompozytora Jan Chęciński. Pomysł libretta zaczerpnięty został z tego samego tematu „Stary gwóźdź i obraz“ Wójcickiego o „Góralka“ — która dała Wolskiemu ośnowę do „Haliki“.

„Straszny dwór“ — reprezentuje rodzaj opery komicznej. Moniuszko być może sam podzielił ten temat swemu libreciście. Pamiętajmy, że opera powstała w okresie wielkiej idejki narodowej, kiedy odczuwano jak nigdy żywo potrzebę przypomnienia dawnych wspaniałych tradycji orężnych narodu polskiego.

Premiera opery odbyła się w Warszawie 28.9.1865 r. Cz. Z.

W tym mniej więcej czasu Stefan Górski dotarł z doświadczeniem i zawziętością torby do 7-klasowej szkoły w Witoniu. W długim hallu, zamienionym obecnie na wystawę książki i prasy, obsta pily go dzieci — prenumeratorki.

— Jak się masz Stachu?.. No, masz wręczcie te piątkę z polskiego, Józiu?... Czy mamusia już zdrowsza, Kaziu?... Pytajac, rozmawiając i dociekując, Górski wręczał

swym młodym odbiorco, to barwnego „Świarszczyka“, to „Świat Młodych“, to najnowsze egzemplarze „Piomyka“ i „F.omyzka“.

— Niech pan koniecznie wstąpi do nas do domu — mówiła Kazia — mamusia czeka na te obiecanie książki.

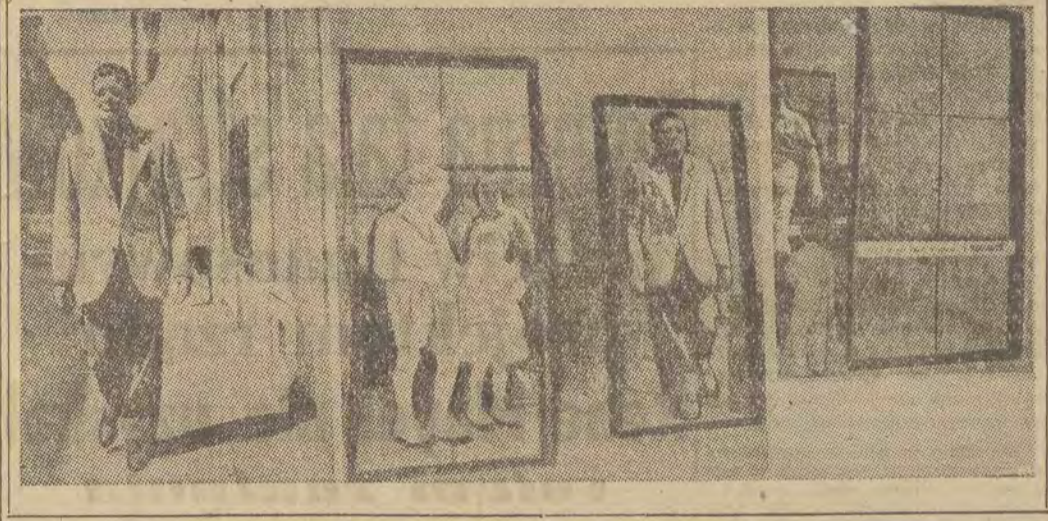
Dzwonek przerwał pogawędkę. Dzieci rozbiegły się do klas na lekcje, a Górski powędrował dalej z listami, gazetami i książkami. Dla każdego mieszkańca z trzech obsługiwanych wsi miał serdeczny uśmiech, dobre słowo, jakąś nowinkę ciekawą.

A że Górski podobnie postępuje stale, więc też szanują i lubią go starzy i młodzi w całym rejonie. O roli i znaczeniu prasy oraz książki Górski umie mówić tak przekonująco, że nieszczęśliwie mu nie uwiaryć.

Ot, w tym jego tajemnica, obywatelu Derdzikowski!

O dokumentach, które zdemaskowały ich autorów

IL CLAMOROSO FALSO CLERICALE DENUNCIATO IN UNA LETTERA ALL'UNITA'. Come il «romano de Roma» Alfredo Nardecchia è stato trasformato in uno «schiavo polacco»



Przypomnijmy najpierw krótko fakty. 6 maja podsekretarz stanu we włoskim Prezydium Rady Ministrów p. Tupini dokonał w Rzymie otwarcia oszczerczej wystawy skierowanej m. in. przeciwko Polsce.

Już wkrótce po otwarciu wystawa przybrała charakter ogromnego skandalu i po ciągnęła za sobą niesłychaną kompromitację jej organizatorów i inspiatorów. Niektórzy ze zwiedzających wystawę obywateli Rzymu ze zdumieniem spojrzeli na niej... swoje fotografie. Objasnienia przy fotografiach mówiły, że są to obywatel państw demokracji ludowej — ofiary „reżimu socjalistycznego“.

Energetyczne protesty tych ludzi zmusiły organizatorów wystawy bojących się ujawnienia dalszych podobnych fałszerstw do zamalowania czarna farbą twarzą na wszystkich tego rodzaju zdjęciach.

„Szonowny redaktorze! Czuję się w obowiązku napisać do Pana, celem wyjaśnienia fałszerstwa, którego padliśmy ofiarami, ja i inni nieświadomi obywatele rzymscy. Jestem pracownikiem agencji fotograficznej p. Ivo Meldolesi mieszczącej się przy via Due Macelli, gdzie pełni obowiązki operatora i drukarza. Około miesiąca temu p. Meldolesi zwrócił się do mnie ze słowami: „potrzebna mi jest fotografia człowieka o typie socjalisty. Pan wydaje mi się odpowiadać tym warunkom. Czy zechciałby pan pozować do jednej albo dwóch póz?“ Zgodziłem się na to chętnie przypuszczając, że fotografia będzie służyć dla akcji propagandowej włoskiej partii socjalistycznej. Wyślizgnę przed bramę, gdzie na tej samej ulicy Due Macelli zostałem dwukrot-

im nie pozostaje innego jak uciec się do fałszerstwa i kłamstwa. Jednak i to jak się okazuje nie na wiele im się przydaje.

Na zdjęciu u góry. Po lewej Alfredo Nardecchia zostaje sfotografowany na ulicy Due Macelli w Rzymie ponieważ jest „typem socjalistycznym“.

W środku. To już nie Alfredo Nardecchia, lecz jak głosi podpis — „niewolnik w kraju socjalizmu“.

Z prawej: Pusta rama, z której usunięte zostało zdjęcie w wyniku energicznego protestu oszukanego Nardecchia.

Na zdjęciu u dołu inne fotografie z tej samej wystawy.

Po lewej — pewien ksiądz rzymski idzie ulicą Luccehesi w kierunku Uniwersytetu Gregoriańskiego na Placu Della Pilotta.

Po prawej: to samo zdjęcie odpowiednio spreparowane przedstawia ma na wysta-



Żołnierze KBW zapraszają na wielką imprezę sportową i zabawę

W dniu 24 maja br. mija ósma rocznica utworzenia KBW.

Żołnierze i oficerowie KBW włożyli wiele wysiłków w zabezpieczenie ładu w kraju i dlatego ze szczególną radością obchodzimy tę rocznicę.

O godz. 15 odbędzie się zabawa żołnierska, na którą dowództwo zaprasza ludność cywilną. Wejście na zabawę od ul. Andrzeja Struga, róg Towarowej.

defilada sportowa, następnie szermierka zespołowa, gimnastyka zespołowa i przyrządowa, pokazy pracy psów służbowych, mecz piłki nożnej, piłki siatkowej i szermierki KBW. Wstęp na stadion bezpłatny.

O godz. 15 odbędzie się zabawa żołnierska, na którą dowództwo zaprasza ludność cywilną. Wejście na zabawę od ul. Andrzeja Struga, róg Towarowej.

OBYWATELU DERDZIKOWSKI! A do końca maja — mówi Stefan Górski — zobowiązaliśmy się, właśnie w ramach „Dni Oświaty, Książki i Prasy“, rozprawić co najmniej 300 doborowych dzieł polskich i radzieckich pisarzy. Jestem szczęśliwy, że i ja biorę jak najczynniejszy udział w przeobrażaniu chłopkiej świadomości. Tylko ludzie świadomi mogą być naprawdę szczęśliwi. C. M.

Wiele osób, których zdjęcia umieszczono na tej oszczerczej wystawie przesłało do redakcji „Unita“ listy wyjaśniające okoliczności, w jakich fotografie dostały się na wystawę. M. in. fotograf Meldolesi, wyjaśnia, że zwrócił się do niego w swoim czasie tzw. „komitet dokumentacji ludowej“ (przybudówka akcji katolickiej) i zamówił zdjęcia przedstawiające „charakterystyczne typy“ z różnych warstw ludności. Z tych to zdjęć zmontowano fotografie „gnębiomych obywateli“ krajów demokracji ludowej. Meldolesi za pośrednictwem dziennika tłumaczy, że nie wiedział o celach tego zamówienia, protestuje przeciwko narażeniu na szwank swej reputacji, i stwierdza, że polecił swemu adwokatowi wystąpić na drogę sądową przeciwko winnym.

A oto fragment listu jaki mieszkaniec Rzymu Alfredo Nardecchia przedstawił na wystawie jako „niewolnik

nie sfotografowany przez jednego z kolegów. Od tego momentu nie widziałem nic więcej o sposobie wykorzystania moich fotografii do czasu, gdy jeden z kolegów tej samej agencji wróciłszy z wystawy zwrócił mi uwagę, że widział tam moją fotografię powiększoną dwukrotnie w stosunku do naturalnej wielkości z podpisem „Pomiędzy 90 milionami niewolników socjalizmu“.

Alfredo Nardecchia udawszy się na wystawę przekonał się osobiście o prawdziwości słów kolegi. A następnie udał się do kierownika wystawy żądając energicznie usunięcia z niej swojej podobizny i dał wyraz swemu oburzeniu na ohydne fałszerstwo.

Wyżej przytoczone fakty świadczą najlepiej o metodach atlantyckiej propagandy. Ciężką zaistniała prace propagandysty spod znaku swastyki i dolara aby znaleźć odpowiednie materiały propagandowe przeciw krajom demokracji ludowej. Nic

wie ksiądz — „więźnia komunistycznego“.

Winięta zamieszczona nad artykułem to tytuł ze str. 8 dziennika „Unita“ z dnia 15 bm., w którym zdemaskowane zostało jedno z serii fałszerstw popełnionych przez organizatorów wystawy.

Włoski „Fiat“ produkuje amerykańskie odrzutowce

Dziennik „Tempo“ donosi, że w Waszyngtonie podpisana została umowa między rządem amerykańskim z jednej strony a rządem włoskim i towarzystwem „Fiat“ z drugiej w sprawie fabrykacji w zakładach tego towarzystwa amerykańskich samolotów odrzutowych typu „North American — 89“. Umowa przewiduje również fabrykację we Włoszech odrzutowców amerykańskich jeszcze jednego typu.



Walka o Zielony Skarb

— Do wąwozu wejdziliśmy najpierw we dwójkę, Pawle Piotrowicz — powiedział Igoszyn. — Weźmiemy ze sobą Gołabka. Reszta będzie posuwać się za nami gęsiego. Pietusza z Osipem pójdą na końcu. Prawdę powiedziawszy, nie potrzebujemy już przewodnika. Pies jest na tropie, widzicie jak rwie naprzód.

— Tak, dobrze prowadzi!

Kolumna powoli weszła do wąwozu między skałami. Jedna z nich wznosiła się stromo, druga pochylała się ku niej, podobna do zastęglej fali granitowej, która lada chwila może runąć na zbocze. Droga stawała się coraz trudniejsza. Wąwóz był łożyskiem strumienia, kamienie usuwały się spod nóg i spadały do wody.

Kierownicy kolumny westchnęli z ulgą, kiedy wąwóz narazie się skończył i oczom ich ukazała się otwarta przestrzeń, która początkowo wydała się im niezmiernie wielka. Znaleźli się jak gdyby we wnętrzu ogromnej skalistej

czaszy, o poszarpanych wysokich brzegach, której dno zawalone było glazami.

Droga do celu wskazywał im w dalszym ciągu w-rótki, gwarliwy strumyczek.

— Idziemy ciągle w kierunku Gilowskiego kamieniołomu — zauważył Maksym Maksymilianowicz — który jest odgródzony od tych miejsc błotami.

Gołabek ostro skreślił w bok.

— A teraz na prawo — w tej samej chwili powiedział Pietusza.

Odcinek drogi w kamiennym chaosie był cięższy niż cała droga od Końskiej Głowy do „Kamiennych Braci“ Po pewnym czasie znaleźli się przed stromą ścianą. Mogłoby się wydawać, że są w kresu wędrówki, jednak Gołabek ciągnął nadal Pawła po stromym zboczu w kierunku skały.

— Teraz trzeba się drapać do góry! — rozległ się głos Pietuszy.

Czarna rysa, przecinająca skałę, którą ludzie wzięli początkowo za rozpędlinę, okazała się w rzeczywistości wąską ścieżką, szerokości ludzkiej stopy, stromo wznoszącej się ku górze.

Księżyc, wiszący nad wierzchołkiem skały, oświetlił twarz majora Igoszyna, który odwrócił się do uczestników wyprawy. Nie pozostało na niej ani śladu poprzedniego nie-wruszonego spokoju i powolności, właściwej starszym ludziom: Igoszyn odmiłniał w oczach, stał się jak gdyby wyższy i zgrabniejszy.

— To tutaj, Pietusza, widziałeś „tamtych“? — zapytał — Było ich trzech, prawda? Dobrze pamiętasz?



Impreza „Dziennika Łódzkiego” i Wyd. Kult. i Sztuki
Spotkania czytelników z artystami

Redakcja „Dziennika Łódzkiego” organizuje wspólnie z Wydziałem Kultury i Sztuki RN Łodzi z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy imprezę, która jest pierwszą w swoim rodzaju w Polsce.

Nie jeden z naszych czytelników brał już udział w spotkaniu z literatami, na którym pisarze wyjaśniali sens, drogę i technikę swej twórczości.

Tym razem na spotkanie poznamy tajniki warsztatu twórczego artystów-malarzy. Takie właśnie spotkania z czołowych artystów-plastyków z łódzką publicznością organizuje w dniach Oświaty, redakcja „Dziennika Łódzkiego” w porozumieniu z Wydziałem Kultury i Sztuki RN m. Łodzi.

Ekipa, która się zjawia w zakładach pracy, świetlicach czy też szkołach, składa się będzie z jednego z czołowych malarzy środowiska łódzkiego oraz historyka sztuki. Artysta-malarz pokaże publiczności kilka obrazów, objaśniając swoje zamierzenia, sens dzieła oraz sprawy warsztatowe. Historyk sztuki — profesor Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi — będzie odpowiadał na pytania publiczności.

Jesteśmy przekonani, że ta nowa forma spotkań między twórcami a publicznością wzbudzi wielkie zainteresowanie. Zakłady pracy, zrzeszenia, szkoły itp. mogą już zająć swoje zapobiegawcze na odwiedziny ekipy (nie przysparza to oczywiście za-

danych kosztów). Zgłoszenia znaczące na kopercie: Spółpraca kierować do redakcji „Dziennika Łódzkiego” za mi.

PIĄTEK
22
MAJ
DZIS
JULIA
JUTRO
MICHALA

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY
APTEK

Apteki: nr 1 (Pabianicka 56), nr 11 (Piotrkowska 127), nr 12 (Przejazd 59), nr 43 (Zielona 28), nr 14 (Wschodnia 54), nr 36 (Limanowskiego 37).

DYZUR POŁOŻNICZO
GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20 szp. im. dr. Madurowicza — ul. Krzemieniecka 5, od godz. 20 do 8 szp. im. dr. H. Wolf — ul. Łąglewicka 34.

TEATRY

NOWY (Włocławskiego 15) nieczynny
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 16 — „Królowa śniegu”, g. 19 „Dożywcio”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Sprawa rodzinna”

CO? GDZIE? KIEDY?

MAŁY (Traugotta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 — „Kraina uśmiechu”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Aladyn 1001”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ „Damy i huzary” w Moszczynie

WYSTAWA poświęcona pamięci F. Dzierżyńskiego (Łódź Piotrkowska 232, telefon 246 21) czynna codziennie (z wyjątkiem czwartków od godz. 10—18.

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — XXXVII Koncert Symfoniczny. W programie: Moniuszko — „Straszny Dwór”

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Zołnierze zwycięstwa” II ser. dod. Reportaż film. z 1 dnia mistrz. boks. Europy w Warszawie g. 15. 17.30, 20 dozw. od lat 7
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokument. i kult.-oświat. „Weże”, „Świat w soczewce”, „Lis i bocian” PKF 19-20-53, g. 16.30, 17.45, 19, 20.15 dozw. od lat 7.

Jedyna kolejka, która pozostała w Łodzi...

Tlum, który zdołał uchwycić nasz obiekt — to tylko fragment bardzo długiej kolejki, która od niemal trzech tygodni ustawia się codziennie przed gmachem PKO przy Al. Kościuszki 15. Kolejka zaczyna ustawiać się już przed godziną 6, choć bank otwierany jest dopiero o 8-ej. O 7.30 strażnik wydaje 400 stojącym w

kolejce numerki. Ci będą załatwieni dziś. Pozostali muszą przysiąc następnego dnia. W kolejce panuje nastrój pogodny, nawet żartobliwy. — Ja chciałbym radio... — mówią jakiś mężczyźni. — A ja kupię sobie dużo książek — wtrąca młoda dziewczyna spoglądając na bielejące w oddali stoisko. Gorące dni nastąpiły dla pracowników Powszechnej Kasy Oszczędności w Łodzi. Od 4 maja, codziennie obiegają gmach PKO łodzianie, którzy wygrali w ostatnim (a także opóźnieni z dwóch poprzednich) losowaniu obligacji Narodowej Pożyczki.



Maria Figel, robotnica zakł. im. M. Buczka wygrała 11.000 zł.

nasza rodzina powiększy się. Trzeba przygotować się na przyjęcie dziecka.

Największą wygraną, jaka padła dotychczas w Łodzi, to 10.950 zł. Wygrała je na 500-złotową obligację Maria Figel, robotnica zakładów im. Mariana Buczka.

Poza tym w Łodzi padło 6 wygranych po 5 tys. zł., wiele 1000-złotowych i niższych.



Godz. 8 rano. Portierzy PKO wpuszczają do banku tłum łodzian, niecierpliwie oczekujących na rozwiązanie miłej zagadki: ile wygralem?

Pracownicy poszukiwani

Kierownika i technika ze znajomością niwelacji oraz majstra do robót wodociągowo-kanalizacyjnych zatrudni Zjednoczenie nr 1 Robot Inżynierskich, zgłoszenia przyjmuje kierownictwo odcinka Budowlano-Montażowego w Łodzi ul. Wirowa 6-8 (Ruda Pabianicka), 1417-K

Inżyniera-mechanika na stanowisko głównego inżyniera z praktyką z dziedziny remontów kotłów parowych, remontów aparatury chemicznej oraz robót montażowych zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ul. Lipowa 85, 1384-K

Inżyniera chemika z praktyką poszukuje Spółdzielnia Pracy „Xenon” Łódź, ul. Kilińskiego nr 180. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, 1404-K

Kierownika oddziału księgowości wytwórczej (koszty własne), dobrze obeznanego z R.P.K. 1953 r. oraz kierownika zaopatrzenia eksploatacji zatrudni natchmiast Gorzowskie Zakłady Włóknien Sztucznych w Gorzowie Wilk. Al. Fr. Walczaka nr 25. Zgłoszenia osobiste lub pisemne (z życiorysem) przyjmuje Dział Personalny, Miejskanie zapewnione, Uposażenie według umowy, 1380-K

Inżyniera lub technika (z długoletnią praktyką) na stanowisko gł. mechanika, technika-mechanika do działu gł. mechanika, inżyniera energetyka zatrudni Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. W. Głazewskiego w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2. Zgłoszenia do Działu Kadr w godz. od 9 do 17, 1405-K

Tkaczy metalowych i specjalistę do przeciągania drutów kolorowych oraz pracowników do straży przeciwpożarowej zatrudni natchmiast Łódzkie Zakłady Tkanin Drucałnych z siedzibą w Zgierz ul. Dąbrowskiego nr 33. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny, 1408-K

Mgr fizyki z długoletnią praktyką laboratoryjną na kierownika laboratorium dla zagadnień kinotechnicznych i optycznych, inżyniera z praktyką do zagadnień optycznych, dla zamiejscowych mieszkaniach zapewnione, inżyniera mechaniki precyzyjnej z praktyką do laboratorium, inżyniera-elektryka słaboprądowego do laboratorium, inżyniera z praktyką do zagadnień akustyki i projekcji, majstra lub brygadziście do działu obróbki szkła optycznego, brygadziście na lakiernię z praktyką, chemika do laboratorium do analiz materiałów i powlekania antykorozyjnego materiałów, zlitferzy do obróbki mechanicznej na okrągło, szlifierzy do obróbki szkła optycznego — dla zamiejscowych miejsca w hotelu robotniczym. Technologów i tokarzy zatrudni natchmiast Dyrekcja Łódzkiego Zakładów Kinotechnicznych w Łodzi, ul. Nowotki 41, Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr, 1360-K

Spółdzielnia Pracy im. L. WARYŃSKIEGO

Zgierz, ul. Mielczarskiego 12 tel. 270
posiada punkt usługowy przy ul. 17-go Stycznia 9, który wyrabia z powierzonej wełny wszelkie artystyczne roboty wchodzące w zakres działywanstwa ręcznego oraz prowadzi detaliczną sprzedaż własnych wyrobów, 1418-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia) ul. Piotrkowska 14 czwartki — siódma (5758-G)
Dr ZAURMAN specjalista skórne, wenerologiczne 8-9.30, 4-6 Narutowicza 2 (5750-G)
Dr PIWECKI wenerolog i ur. płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35
Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczne skórne 3-9.30 3-5, Piotrkowska 108 (6309-G)
Dr ROZYCKI, specjalista skrzepienia, choroby kości, choroby naczyniowe, choroby skóry — szóstka, Piotrkowska 33 (6148-G)
Dr LESNIEWICZ chirurg, Jaracza 36a tel. 224-09
KUPNO — SPRZEDAŻ
SPRZEDAM motocykl — NSU 350, stan idealny. Oglądać — Gdańska 87 m. 15 (6805-G)
SPRZEDAM motor, różne części, samochodu KDF i zegarek Doxa. Telefon 177-56
PLAC w Julianowie sprzedam. Wiadomość Miller, Łódź, tel. 238-06 lub 200-92 do godz. 16
SPRZEDAM samochód — „Opel Super” odkrywany, stan idealny. Wiadomość Łódź, Narutowicza 11-5, tel. 154-24
SPRZEDAM maszynę krającą (męską) oraz wózek dziecięcy spacerowy Piotrkowska 154-15
KSIĄZKI niemiecką „Der Tanz” Oskar Bie kupi Feliks Parnell, Wiadomość 172-60

Łódzkie Zakłady Papiernicze
ZAKŁAD PRODUKCJI TEKSTURY
w Zgierz, ul. Dąbrowskiego nr 29
przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca we wtorki od godz. 10 do 12. Jeśli we wtorek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia, 1420-K

ZAMIEŃ 2 duże pokoje z kuchnią z wygodnymi łóżkami w wygodnym w wygodnym, Wschodnia nr 49 m. 41
NAUKA I WYCHOW
KASZYNOWANIE, staż, egzamin, biurowe (początkowe, wyższe), kursy rozpoczynamy Zapytaj: Kuraj Stowarzyszenie Stenografów — Małachowski Kilińskiego 50, 2-10-10-10
KURS samonaczoju — PRZYMIAJĄ zapisy do dn. 22 maja — Wólczańska 27
ROZNE
„PARYZANKA” Arty styczniowa Cerowna naprawia garderobe bez śladu w Włocławskiego 6-5
WÓZKI zbiegające gęsto na spacerowe, rowerki na łożyskach kulowych buksowych poleca f-ma Roman Linkowski Łódź Piotrkowska 120
ODDAM dwuletniego bernardyna (suka) w dobrej rzece. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 „6261”
KRAWIEC przyjmuje poprawki, reperacje Piotrkowska 19, poprzeczna oficyna, Wojciechowski
OBOWIE zaliczone zamozowe, skórzane odzież — farbuję Piotrkowska 111 (podwórce)
IGUR
ZGUBIONO plecak z brzoźmiem „Maława Marian konwojent MMH”
ZGUBIONO kartę meldunkową. Nazwisko Zielski Zdzisław, Łódź, An-17-24 m. 10.
ZGUBIONO wejsciówek fabryczną na nazwisko Cwał Helena, Towarowa 77-78, (6287-G) no

ZGIERSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
w Zgierz, ul. 1-go Maja 11
przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz. 13 do 15. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia, 1420-K

ZGUBIONO wejsciówek fabryczną na nazwisko Aleksandra Katolik, Proletariacka 38-5
ZGUBIONO wejsciówek fabryczną Bałczak Danuta, Rvbna 17 m 5
ZGUBIONO legitym. Instytutu Przemysłu Gumowego na nazwisko Robert Gaczyński, Krystyna Gaczyńska, Przedzalaniana 51 m. 4 (6387-G)
ZGUBIONO legitym. szkolną nr 41 na nazwisko Marian Anyszewski, Wspólna 10 (6380-G)
ZGUBIONO legitym. Zw. Zaw., kartę rowerową, orzeczenie lekarskie o częściowej utracie zdrowia, legitym. służbową nazwisko Słkowski Władysław Skierska 6 m. 13 (6379-G)
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Genowefa Paprocka — Łódź, Grodzka 25-5
ZGUBIONO legitym. Zw. Zaw. Zafrzy Łazopolos, Łódź, Pieniny 30
ZGUBIONO legitym. Zw. Studentów Polskich na nazwisko Henryk Parzyński Łódź ul. Turmie 25
ZGUBIONO legitym. Ubezpiec. Spół. Piotrowski Czerw. Płocka 48-19
ZGUBIONO legitym. Ubezpiec. Spół. Salomon Józef, Łódź, Włocławskiego 65
WYDAJE INSTYTUT PRACY „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. nac. 125-64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 283-00, wewn. 38 oraz 228-32, dział sportowy 208-95, dział kult. 141-10, dział miejski 143-80 i 283-00, wewn. 40 i 114-32.
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze, od odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 1114-75 czynny 8-18 w soboty 8-14.
Cena w prenumeracie pocztowej 5 zł miesięcznie
REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

Z rągu ringu

W kioskach Ruchu przed halą sprzedawane są fotografie z mistrzostw. Największym powodzeniem cieszą się fotostudy naszych zawodników. Rozchwytywane są również zdjęcia zawodników Zw. Radzieckiego z Soczikiem i Szczerbakowem na czele. Wyjątkowe powodzenie mają też fotografie mistrza olimpijskiego go Hamalainena.

Kruza do walki ćwierćfinałowej stanął wyjątkowo zdenerwowany. W dniu tym zmarło mu dziecko i poważnie zachorowała żona. Ci, którzy znali przeżycia Kruzy, oklaskiwali jego zwycięstwo znacznie głośniej i dłużej niż sukcesy innych naszych zawodników.

W hali stale dyżuruje 7 lekarzy, przeprowadzając nie tylko badania, ale również udzielając przyjacielskich wskazówek pięściarzom. W przeprowadzonej rozmowie z dr. W. Sidorowiczem — byłym reprezentantem Polski w biegach średnich, dowiedzieliśmy się, że lekarze przygotowani byli do znacznie większej pracy — kontuzji jest stosunkowo mało.

Ogromnym powodzeniem cieszą się bary spożywcze przed halą. Gromadząca się publiczność spożywa codziennie około pół tony kielbasy i wypija kilkadziesiąt beczek piwa. Kielbaski są świeże i smaczne, za to bułki twardsze od pięści zawodników.

Popularny pięściarz Komuda niestety nie emocjonował się walką Chychty z zawodnikiem Heidemannem (Niem. zach.). Chociaż sam był bardzo podniecony, to jednak uspokajał swoich najbliższych sąsiadów, że walka zakończy się zwycięstwem Zygmunta. Tak też się stało. Była to już trzecia z rzędu porażka Heidemanna w meczach z Chychlą. Raz w Mediolanie, drugi raz spotkali się ci zawodnicy w Helsinkach, a teraz w Warszawie.

Były mistrz Europy Kasperczak jest na ogół spokojny, ale gdy walczy „muchy“ zaczyna on imitować boks i zwraca na siebie chwilami uwagę. Zdaniem jego poziom zawodników jest znacznie wyższy niż w czasie mistrzostw w Dublinie.

Stiepanow (ZSRR) po rozegranej zwycięsko walce z Nikolewem (Bulgaria) nie poszedł do szatni, a po obtarciu się ręcznikiem przyglądał się następnej walce. Nie był zupełnie zmęczony i nie potrzebował odpoczywać.

Nasz sędzia Masłowski otrzymał gratulacje od dziennikarzy amerykańskich za wzorowe prowadzenie walk.

Tabela wygranych

2 dzień ciąglenia i rzutu

Wygrana zł 40.000 padła na nr 43945
Wygrane po zł 20.000 padły na nr. nr. 6349 37417 68248 101696
Wygrane po zł 10.000 padły na nr. nr. 7070 22459 32697 52203 68145 69349 113379
Wygrane po zł 5.000 padły na nr. nr. 14569 30559 36509 38863 44035 50863 61967 62663 66001 73505 82111 82449 118969
Wygrane po zł 2.000 padły na nr. nr. 3500 6579 7770 12524 15060 19579 28771 34102 40952 41214 50361 55791 59568 62049 65642 67325 71240 72772 77583 80091 81132 85202 87612 95223 114754
Wygrane po zł 1.000 padły na nr. nr. 800 3108 4473 11575 15179 16253 16746 20223 21440 21462 23435 24273 30107 33508 33804 36347 41832 44333 46832 50831 57141 58288 62713 62893 62919 63862 64525 65158 65180 65853 65915 66029 66566 68524 74880 75383 75642 77931 79952 82798 84758 89361 90555 91871 93238 93536 95032 97232 98306 101163 102627 103890 107651 107817 109177 110625 114460 116293 117122 119312.

X Bokserskie Mistrzostwa Europy Warszawa 1953

Drugi mistrz olimpijski zdeponizowany

Wspaniałe zwycięstwo Tiszina (ZSRR) nad Pappem (Węgry)

Dziewięciu Polaków zakwalifikowało się do półfinałów Sukcesy Pietrzykowskiego, Grzelaka i Węgrzyna (red. J. Nieciecki telefonuje z Warszawy)

Wczoraj uczestnicy X Mistrzostw Bokserskich Europy odpoczywali aż do godz. 18. W dniu tym rozegrana została tylko jedna seria spotkań, program natomiast przewidywał 16 walk w ostatnich czterech wagach. Z naszych pięściarzy walczyło 4 zawodników: Pietrzykowski, Piorkowski, Grzelak i Węgrzyna. „Gwóźdźem“ wczorajszego programu walk był pojedynek dwukrotnego mistrza olimpijskiego i Europy Laszlo Pappa z pięściarzem ZSRR Tiszinem.

W pierwszej walce wagi lekkośredniej Resch (Niemcy zach.) wypunktował Candau (Francja).

AMBICJA TIZINA ZWYCIĘŻYŁA PAPPĄ

Na ring wchodzi mistrz olimpijski Papp i reprezentant Zw. Radzieckiego Tiszin. Obaj w czerwonych koszulkach i białych spodenkach, wzrostu prawie jednakowego. Pierwszy do walki rusza Papp i trafia czysto, ale Tiszin nie pozostaje mu dłużny. Wiemy dobrze jak piekielną siłę posiadają ciosy Pappa, ale Tiszin walczy nadzwyczaj ambitnie i widać było, że nie boi się

swojego przeciwnika. Z defensywy przechodzi do ofensywy na całej linii. Ciosy padają gęsto. Są to prawdziwe bomby, celne i oszalamiające. Papp przegrywa I rundę. Druga runda jest raczej remisowa. Węgier zaczyna krwawić z pękniętego łuku brwiowego. Zawodnik radziecki przejawia dużo inicjatywy i doskonale walczy taktycznie. Ciosy Pappa tracą dynamikę.

TIZIN PORYWA WIDOWNIE

Tiszin zdobywa wyraźną przewagę. Mistrz olimpijski ciężko dyszy, zaczyna uciekać od przeciwnika, już nie atakuje, a sta

ra się jedynie wyłapywać na rękawice ciosy doskonałego przeciwnika. Tiszin walką swoją porywa całą widownię.



OGURIENKOW (ZSRR) trener państwowy dobrze przygotował do mistrzostw pięściarzy radzieckich.

Pojedynek ten stoi na najwyższym poziomie. Spotkanie kończy się sensacją w skali światowej. Tiszin wygrał 59:58, 59:59, 59:56.

PAPP DZIELI LOS HAMALAINENA

Jest to pierwsza porażka Pappa od szeregu lat. Zdeponizowany został na ringu warszawskim mistrz olimpijski mając nazwisko tak popularne w sporcie jak Zatopek w

Kolarze województwa w Pabianicach

Tak jak kolarze Łodzi — kolarze województwa łódzkiego rozgrywają w niedzielę 24 maja w Pabianicach wyścigi szosowe o mistrzostwo województwa. Odbędą się trzy wyścigi: dla zawodników kl. I i II na dystansie 100 km, dla zawodników klasy III i młodzieżowej na dystansie 50 km oraz wyścig dla niesklasyfikowanych. Pierwszych pięciu zawodników w wyścigu głównym reprezentować będzie województwo łódzkie na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy 31 maja br.

Czwórmecz lekkoatletyczny

Na stadionie Włókniarza w niedzielę o godz. 9.30 rozegrany zostanie czwórmecz lekkoatletyczny juniorów z udziałem kół sportowych Łodzi, Rudy Pabianickiej, Widzewa i Konstancynowa. Zwycięzca czwórmeczu zdobywa puchar Rady Okręgowej Zrzeszenia Sportowego Włókniarz.

W niedzielę ogłosimy wyniki konkursu

Zostało zakończone sprawdzenie liczonej odpowiedzi na nasz wielki konkurs sportowy z VI Wyścigu Pokoju. Znaleźliśmy w kopertach kilkanaście trafnych odpowiedzi. Wyniki konkursu ogłosimy w naszym niedzielnym numerze, gdyż o przyznaniu nagród zwycięzcom zdecydowała losowanie. Nieduża ilość trafnych odpowiedzi mimo otrzymania prawie 9 tys. kopert, jest zrozumiała, bowiem konkurs nie był łatwy, a wyniki etapów na terenie Polski trudne były do odgadnięcia nawet dla najlepszych fachowców.



TADEUSZ GRZELAK

lekkie atletyce. Podzielił on los Hamalainena.

PIETRZYKOWSKIEGO NIE ZRAZIŁ POTEŻNY SERBU

Nie ochłonęliśmy z wrażeń tej niezapomnianej walki, gdy na ring wstępuje Pietrzykowski i Rumun Serbu. Przeciwnik Polaka jest krepki, przypomina nam Banasiaka. Pietrzykowski dobrze kontruje. Zaczyna od klucia lewą prostą i wygrywa I rundę. W II-gim starciu Serbu rozpoczyna huraganowy atak i wygrywa trzy pojedynki w zwarciu. Pietrzykowski zastania się podwójną gardą i traci punkty, ale po chwili przychodzi do siebie i walczy b. ambitnie. W III-cim starciu ma wyraźną przewagę. Sędziowie przyznają jednogłośnie zwycięstwo Pietrzykowskiemu 60:57, 60:55, 60:59. Nie było w hali człowieka, który w czasie tej walki nie dopingował naszego młodego i sympatycznego pięściarza. Na twarzy Pietrzykowskiego malowała się wielka radość. To już jego drugi zwycięstwo na ringu Hali Mirowskiej.

Anglik Wells pokonał wysoko na punkty Mullena (Szkołcja).

PIERWSZA PORAZKA POLAKA

W średniej Tita (Rumunia) został wyeliminowany przez Wemhonerę (Niemcy zach.) a mistrz Europy z 1951 r. z Mediolanu Szwed Sjoelin skrzyżował pięści z Piorkowskim. Przypomnieć warto, że Piorkowski karierę swoją rozpoczął jako piłkarz we Włókniarzu. Walka toczy się przez cały czas z poddystansu. Polak walczy odważnie i co ciekawsze — jest agresywny i przejawia dużo inicjatywy. Szwed jest bokserem wysokiej klasy. Przewyższa on Polaka rutyną i techniką. Zwycięża różnicą 2 punktów Sjoelin. 60:58, 59:58, 60:58. Jest to pierwsza porażka polskiego zawodnika w obecnym turnieju.

Anglik Barton wypunktował Strina (Włochy), a Koutny (CSR) wygrał z Łukniano-wem (ZSRR).

GRZELAK ZWYCIĘŻA JEDNOGŁOŚNIE

W wadze półciężkiej Grzelak spotkał się z Ciobotaru (Rumunia). Obaj są świetnie zbudowani fizycznie. Kosa trafia na kamień, obaj walczą tym samym stylem. Pierwszy rusza do ataku Grzelak. We wszystkich rundach ma on przewagę i zwycięża bez zastrzeżeń. Punktacja: 60:54, 60:56, 60:55.

SILNE CIOSY JEGOROWA

W pozostałych walkach w wadze półciężkiej Jegorow

(ZSRR) pokonał w I starciu przez tech. k. o. Coopera (Anglia), Nietschke (NRD) wypunktował Szabo (Węgry) i Pfirman (Niemcy zach.) pokonał Prihodę (CSR).

W wadze ciężkiej pierwszym zawodnikiem wyeliminowanym był Rumun Fures, którego pokonał Krizmanic (Jugosławia). W drugiej parze tej wagi Soczikas (ZSRR) bez większego trudu wygrał z Pingelem (NRD), natomiast Schreiber (Niemcy zach.) pokonał Fazekasa (Węgry).

MIŁA NIESPODZIANKE ZGOTOWAŁ WĘGRZYNAK

W ostatniej walce dnia wystąpił nasz reprezentant Węgrzyna. Miał on za przeciwnika rutynowanego pięściarza CSR Netuke. Węgrzyna już



BOHDAN WĘGRZYNAK

w pierwszych sekundach trafia celnie i narzuca przeciwnikowi swój system walki. Tempo jak na wagę ciężką jest wyjątkowo szybkie. Obaj pięściarze dysponują silnymi ciosami i walka toczy się bez żadnego pardonu. Raz Netuka trafia, to znów Węgrzyna mu odpowiada i tak prawie przez dwie pierwsze rundy. Dopiero w ostatnim starciu Węgrzyna zdobywa przewagę i zwycięża 2:1 przy punktacji 60:56, 60:57, 58:58.

DZIS WALCZA!

Waga muszki: Spano (Włochy) — Majdloch (CSR), KUKIER (Polska) — BU-LAKOW (ZSRR).

Waga kogucia: Mandreanu (Rumunia) — Stefaniuk (Polska) — Rumun jest kontuzjowany i nie stanie na ringu. Stepanow (ZSRR) — Mac Nally (Irlandia).

Waga półciężkiej: Redli (Jugosławia) — Zasuchin (ZSRR) MEHLING (Niemcy zach.) — KRUZA (Polska).

Waga lekkiej: Juhasz (Węgry) — Ninivuori (Finlandia), JENGIBARIAN (ZSRR) — ANTKIEWICZ (Polska).

Waga lekko ciężkiej: AMBRUS (Rumunia) — DRO-GOSZ (Polska), Milligan (Irlandia) — Szakcs (Węgry).



Najmłodszy reprezentant naszej reprezentacji Pietrzykowski sprawił w swym debiucie miłą niespodziankę, wygrywając wysoko na punkty z Jugosławiinem Pavlicem. Na zdjęciu: moment z III rundy. Pietrzykowski atakuje prostym, a za chwilę Jugosławiniin po silnym ciosie pójdzie do 8 na deski. Wczoraj Pietrzykowski odniósł drugi sukces, zwyciężając Rumuna Serbu.

Nie zapominamy o piłkarzach A i B klasy

Z sekcji piłkarskiej ŁKKF otrzymaliśmy list wyrażający uznanie za wprowadzenie w dział sportowym naszego pisma wzmianek i tabel rozgrywek drużyn piłkarskich „A” i „B” klasy z terenu Łodzi.

Autoryz listu stwierdzają, że zamieszczone informacje orientują wszystkich dokładnie w całości rozgrywek tych drużyn i służą jako materiał do wyśnuwania odpowiednich wniosków. W związku z relacjami o

spotkaniach piłkarskich „A” i „B” klasy, zwiększyło się zainteresowanie rozgrywkami wśród zawodników oraz spotęgowało się współzawodnictwo między drużynami o lepszą lokatę w tabeli przez podniesienie kwalifikacji i ambitną grę.

W dziale sportowym „Dziennika Łódzkiego” w dalszym ciągu zamieszczane będziemy relacje z meczów piłkarskich „A” i „B” klasy oraz aktualny stan tabel.

Najlepsi strzelcy walczą o mistrzostwo Łodzi

W pierwszych dniach maja zakończone zostały zawody strzeleckie o mistrzostwo kół LPZ na rok 1953.

W roku ubiegłym np. na 10 za wodników wynik średni wyniósł od 450—550 na 1000 możliwych. To w bieżących zawodach wyniki przeciętne kształtowały się 650—850 a nawet 910 na 1000 możliwych, tej samej konkurencji.